

(tekst archiwalny z 1827 r.)¹

URZĄDZENIE
INSTYTUTU ZAŁOŻONEGO
przez
Szczepana Humberta
dla biednych uczniów z Parafii WW. Świętych
w roku 1827.

Odebrawszy od Mieszkańców tego kraju, w którym przeżyłem lat 52, wiele dowodów przychylności, pragnę uwiecznić pamięć moją między nimi, przeznaczając majątek mój nabyty 50 letnią pracą na użytek tego miasta.

Przekonany, że sztuki i rzemiosła są najdzielniejszą sprężyną pomyślności narodowej, a na których krainie tej dotąd zbywa, mniemam, że przywiązania mego do niej dam najlepszy dowód tworząc Instytut któregoby celem było usposobienie dobrych rzemieślników; bo podług mego przekonania ten jest najlepszy sposób zapewnienia tak szczęścia familij i szczególnych osób, które z tej fundacji bezpośrednio korzystać będą, jak pomnożenia dobrego bytu wszystkich mieszkańców tego miasta w ogólności.

Dla osiągnięcia według mej możności tego celu, tudzież dla zapobieżenia wszelkim ztąd wyniknąć mogącym wątpliwością, nadaję i stanowią urządzenie tego Instytutu podług którego powinien być na zawsze utrzymywany i rządzony stosownie do mych zamiarów i przepisów zawartych w artykułach następujących:

TYTUŁ I.

O Instytucie w ogólności.

Art.1. Zakład ten nazwany będzie Instytutem SZCZEPANA HUMBERTA.

Art.2. Zamiarem moim jest wydoskonalenie sztuk i rzemiosł, to jest kształcenie dobrych rzemieślników, jako to: Murarzy, Cieśli, Kamieniarzy, Kowali, Słóсарzy, Stolarzy, Hebenistów, Stelmachów, Zegarmistrzów, Kotlarzy, Blacharzy, Siodlarzy i innych podobnych.

Chcę więc aby biedni uczniowie ze szkoły WW: Świętych, którzy się poświęcają tym rzemiosłom, byli w stanie kontynuowania swoich nauk dla nabycia wiadomości teoretycznych nieodbicie potrzebnych, jako to: w Arytmetyce, Jeometrii, Matematyce zastosowanej, Architekturze, Mechanice, Hidraulice, Chemii, Mineralogii, Metalurgii, Rysunku, słowem w tem wszystkim czego pospolicie uczą w szkołach przemysłowych i w Instytutach politechnicznych.

Art.3. Uczniowie nie są koniecznie obowiązani uczyć się wszystkich przedmiotów dopiero wymienionych, ale każdy powinien przykładać się do tych, które mają związek z rzemiosłem, które sobie wybrał, a bez których nie mógłby go doskonale posiadać. Również wszyscy uczniowie będą obowiązani uczyć się języka niemieckiego i francuzkiego.

Gdyby który uczeń Instytutu zmieniając chęć poświęcenia się rzemiosłu lub sztuce opuścił Instytut, obowiązany będzie zwrócić Instytutowi według możności koszta na niego wyłożone.

TYTUŁ II.

O Funduszach Instytutu.

Art.4. Na uposażenie tego Instytutu przeznaczam testamentem moim kapitały wynoszące około 60,000 złp.

Art.5. Kapitały te będą umieszczone i hipotekowane bądź na domach w mieście Krakowie, bądź na dobrach ziemskich położonych w Jego Okręgu.

W kontraktach i zapisach hipotecznych dołożono będzie wyraźnie, że kapitały te są przeznaczone wiecznymi czasy na Instytut wydoskonalenia sztuk i rzemiosł założonych przez SZCZEPANA HUMBERTA. I nie tylko ilość kapitału będzie wyszczególniona, ale nawet

¹ L. Kosicki, *Programma popisu uczniów Instytutu Technicznego Krakowskiego*, Kraków, Drukarnia Uniwersytecka (1841) str. 1

zewaluowaną zostanie na grzywny kolońskie czystego srebra rachując na grzywnę złp. 86.

Art.6. Instytut ten Stanowic będzie oddzielną gałęź od innych fundacyj mających za cel Instrukcją publiczną; a kapitały które mu przeznaczam nie będą mogły nigdy być wcielone do funduszków Uniwersytetu.

Art.7. Exekutorowie mego testamentu skutecznią pierwsze umieszczenie tych kapitałów stosownie do tego co postanowię w tym względzie tymże testamentem i złożą w Archivum Uniwersytetu kontrakty po zainstulowaniu tychże.

Art.8. W żadnym przypadku kapitały nie będą mogły być umieszczone tylko na dobrach ziemskich lub domach wolnych od innych ciężarów, aby wszystkie długi łącząc w to wierzytelność należącą memu Instytutowi nie przenosiły trzeciej części rzeczywistej wartości dóbr lub domów, te ostatnie oprócz tego powinny być zabezpieczone od pożarów.

Art.9. Ponieważ kapitały te mają stanowić dochód wieczysty, przeto wypożyczone i zapewnione będą pod tym warunkiem: że właściciele domów lub dóbr, na których te kapitały będą umieszczone nie będą mocni oddać ich dowolnie. Obowiązani jednak będą oddać je na proste żądanie Administracyi tego Instytutu w przypadku przewidzianym Art. następnym.

Art.10. Gdyby właściciele domów zaniedbywali zabezpieczenia takowych od pożaru, lub gdyby nieruchomości, na których kapitały będą zabezpieczone tak zostały spustoszone, iżby zmniejszone zostało bezpieczeństwo art. 8 zaostżone, wreszcie gdyby okoliczności nieprzewidziane wskazywały potrzebę przeniesienia tychże kapitałów; administracya mego Instytutu będzie upoważnioną a nawet obowiązaną odebrać je bezzwłocznie i umieścić na innej hipotece, zachowując ściśle przepisy artykułu 8 i 9. Administracya tylko sama ma prawo stanowienia, czyli przeniesienie kapitałów jest potrzebnem i stosownem, w tym razie dłużnik nie może czynić żadnych zarzutów, ani wzywać pośrednictwa jakiegokolwiek bądź władzy.

Art.11. Kapitały te przynosić będą prowizyi po pięć od sta, która powinna być wnoszona co 6 miesięcy z góry do kassy Rządowej jeneralnej; skąd kassyer Uniwersytetu pobierać je będzie co pół roku dla uskutecznienia wypłat wskazanych przez Kuratora. Gdyby procenta niebyły płacone regularnie, Senat bez wpływu jakiegokolwiek bądź władzy Sądowej zmusi do tego dłużnika środkami administracyjnymi.

TYTUŁ III.

O Uczniach, to jest o dzieciach które będą utrzymywane kosztem Instytutu.

Art.12. Tworząc Instytut ten na korzyść Mieszkańców W: Miasta Krakowa, a szczególnie na korzyść młodych, którzyby chcieli wyuczyć się jakiego rzemiosła, żądam aby uczniowie byli wybieranymi między dziećmi ubogich obywateli i rzemieślników osiadłych i mieszkających w Parafii WW: Świętych.

Art.13. Wszystkie wyznania Chrześcijańskie bez różnicy będą przepuszczone; lecz nie będą mogli być przyjętymi tylko synowie ubogich rodziców, którzy swemi obyczajami, pilnością i dobrem sprawowaniem się zasłużą sobie na to dobrodziejstwo, albowiem przykład rodziców mocno działa na dzieci i rzadko się zdarza, aby synowie rozwiozłych ludzi nie stali się z czasem podobnemi.

Nadto nie będą przypuszczonemi tylko chłopcy, którzy ukończą z korzyścią kurs nauk elementarnych w szkole parafialnej WW: Świętych i którzy dadzą niewątpliwe dowody dobrych obyczajów i dobrego sprawowania się.

Art.14. Pomiędzy kilku współ ubiegającemi się równie moralnemi najubożsi a przede wszystkim sieroty będą miały pierwszeństwo, po tych następują ci, którzy najlepiej ukończą nauki.

Art.15. Gdyby w Parafii WW: Świętych nie było uczniów pragnących uczyć się jakiego rzemiosła, albo gdyby ich niebyło w liczbie dostatecznej, albo nakoniec gdyby nie mogli być przyjętymi dla braku dostatecznych dowodów, jako oni i rodzice nie zasługują na to dobrodziejstwo podług przepisów art. 13, w tym przypadku będzie mógł być zrobiony wybór pomiędzy familijami rzemieślniczemi mieszkającemi w innych parafiach Miasta, z zastrzeżeniem jednakże pierwszeństwa dla tych, którzy odbędą swe nauki w szkole parafialnej WW: Świętych.

Art.16. Kurator dziedziczny będzie miał prawo obrania jednego ucznia co trzy lata z wolnością niestosowania się do przepisów art. 12, 13 i 15 i formalności poniżej wskazanych.

Art.17. Każdy z uczniów przestanie używać dobrodziejstwa Instytutu, skoro stanie się niegodnym takowych przez swe niedbalstwo albo złe sprawowanie się. Również będzie oddalonym z Instytutu każdy, który po skończonym roku szkolnym nie miał promocyi do klasy wyższej.

TYTUŁ IV.

O Wyborze czyli mianowaniu uczniów.

Art.18. Gdy najpierwszym obowiązkiem każdego Proboszcza jest czuwać nad dobremi obyczajami i instrukcją swoich parafian, i gdy on najlepiej znać może zamożność i sprawowanie się ich, przeto upraszam Dziekana lub Proboszcza WW: Świątym i wszystkich jego następców, aby chcieli należeć do administracyi mego Instytutu, przedstawiając wspólnie z Wójtami gmin właściwych kandydatów sposobem w artykułach następnych oznaczonych.

Art.19. Skoro tylko Dziekan lub Proboszcz odbierze od Kuratora uwiadomienie o nominować się mającej liczbie uczniów, uwiadomi o tem swoich parafian z ambony po kazaniu niedzielnem i poleci ogłoszenie tego w szkole WW. Świątym; w przypadku przewidzianym art. 15, wezwie Proboszczów innych parafij miasta ażeby skutecznili podobne ogłoszenie w swoich kościołach i szkołach.

Art.20. Rodzice lub opiekunowie dzieci, którzy będą chcieli otrzymać miejsce w Instytucie, powinni podać o to prośbę na piśmie do Dziekana lub Proboszcza popartą dowodami żądaniami Art. 12 i 13. Proboszcz roztrząsnąwszy takowe, poweźmie wiadomość tak o stanie i moralności rodziców jako też o talentach i sprawowaniu się dzieci, a wiadomości takowe wraz z prośbami zakomunikuje Wójtom gmin właściwych. Po czem Proboszcz wspólnie z Wójtami ułoży listę proszących, przedstawi tych, których uzna za najgodniejszych i odda ją Kuratorowi dołączając wszystkie prośby, dowody i uwagi. Lista ta będzie podpisana przez Proboszcza i Wójta; gdyby Wójt nie zgadzał się z Proboszczem uwiadomi o tem Kuratora.

Art.21. Dla odpowiedzenia zaufaniu swych współobywateli, Wójt szczególniejszemu starać się powinien o dobro swej gminy, tudzież aby sprawiedliwość wymierzona była każdemu. W przekonaniu więc i nadziei, że żaden Wójt nie usunie się od należenia do wyboru uczniów, wkładam na nich obowiązek roztrząsania podań, wchodzenia ściśle w stan i przymioty proszących, układania i podpisywania listy kandydatów, wspólnie z Proboszczem przedstawiania Kuratorowi powodów opozycyi, gdyby nie chcieli przychylić się do wniosku Proboszcza.

Art.22. Gdyby w przyszłości znalazł się Proboszcz WW. Świątym, któryby nie chciał trudnić się wyborem uczniów, sam Wójt tej gminy na wezwanie Kuratora będzie mógł ułożyć listę kandydatów; równie jak w przeciwnym razie, gdyby Wójt nie chciał się tem zatrudnić, Proboszcz ułoży listę i poda ją Kuratorowi.

TYTUŁ V.

O Utrzymaniu uczniów.

Art.23. Aby Instytut ten stał się użyteczniejszym, potrzeba aby dzieci do niego przyjęte były pod dozorem osoby, która z powołania swego poświęca się publicznemu nauczaniu. Ufundowanie oddzielnego kollegium najlepiejby odpowiedziało temu celowi, ale gdy majątek mój nie wystarcza na to, upraszam Uniwersytetu, aby mi był pomocnym w urzeczywisczeniu zamiarów moich. W tym to widoku i w nadziei, że Uniwersytet przyłoży się do ustalenia i zrobienia prawdziwie użytecznym Instytutu mego, pragnę aby dzieci przyjęte do niego umieszczonymi były w jednym z gmachów akademickich, które ludzie dobroczynni zeszłych wieków poświęcili na schronienie ubogich uczniów pod imieniem Burs. Utrzymywani tam będą kosztem mojej fundacyi, którą w tym względzie porównywan z fundacją istniejącą od czterech wieków pod nazwiskiem Borkarn; jednakowoż mój fundusz zawsze będzie od niej odosobniony i w żadnym przypadku do innego funduszu wcielonym być nie może. Gdyby fundusze mego Instytutu tak się powiększyły, iżby można zaprowadzić oddzielną szkołę techniczną opatrując ją gmachem przyzwoitym, oddzielnym Dyrektorem i Nauczycielami i innymi przedmiotami, albo gdyby Rząd tego miasta podobny Instytut ustanowił, na ten czas dzieci mej fundacyi będą mogły być przeniesione do tej szkoły Politechnicznej, byle tylko używając wszystkich przywilejów uczniów tej szkoły znalazły tamże

korzyści, które miały w Bursie, to jest: aby były pod dozorem Dyrektora czyli Naczelnika tej szkoły, podała się sposobność ugodzenia dla nich stołu lub gotowania żywności w domu, nakoniec aby miały przyzwoite mieszkanie i opał. W tym przypadku fundacya moja Stanowic będzie osobny oddział szkoły technicznej. Dzieci na mym funduszu będą uczyć się będą wszystkich wiadomości i nauk w tej szkole dawanych i będą we wszystkim miane za równe innym uczniom tej szkoły; nakoniec cokolwiek powiedziano jest niżej o Seniorze Bursy, to się ma rozumieć o Dyktorze czyli Naczelniku szkoły technicznej, który będzie powinien pełnić wszystkie obowiązki niniejszem urządzeniem na Seniora Bursy włożone.

Art.24. Dla oddzielenia ile możności Instytutu mego od innych podobnych i dla nadania mu cech jemu właściwych, upraszam Uniwersytetu; aby w Bursie Jeruzalem wyznaczył jedną lub dwie stancye dla biednych uczniów mego Instytutu, w których będą mieszkać razem o ile ich wiek, nauki i klasa dozwolą.

Będą tak jak wszyscy inni uczniowie mieszkający w Bursie pod dozorem Seniora podlegli przepisom Bursowym, i o ile się to da skutecznie, umieszczeni na stole u Seniora.

Art.25. Wszyscy uczniowie będą mieli pożywienie, książki, korrepetycyą, opał i światło. Co się tycze innych potrzeb jako to: sukni, bielizny i t. d. Instytut nie będzie obowiązany zaopatrzyć w nie, tylko tych, którychby rodzice znajdowali się w niemożności dostarczenia takowych w całości lub w części; albowiem nie chcę ja odbierać rodzicom przyjemności przykładania się do utrzymywania swych dzieci. Kurator porozumie się z Seniosem względem kosztów utrzymywania biorąc za zasadę rachunek następujący:

Żywność przez 10 miesięcy	Złp.	120.
Książki papier i t. d.	„	20.
Korrepetycya	„	30.
Opał i kucharka	„	13.
Swiatło	„	8.
Surdut i kamizelka	„	40.
Dwie pary pantalionów	„	24.
Bielizna jako to: dwie koszule, dwoje gatek, dwie chustki na szyję	„	12.
Pranie	„	20.
Bóty	„	10.
Czapka	„	3.
	Razem uczyni Złp.	300.

Expens ta dla kilku tylko uczniów tyle wyniesie, albowiem trzeba się spodziewać, że dla większej ich części rodzice przykładając się w części do expensy, postawią Instytut w możności pomnożenia liczby uczniów. Gdyby jednak w przyszłości summa złp. 300 niewystarczała na utrzymanie jednego ucznia, Kurator jest upoważniony powiększyć ją według okoliczności do kwoty złp. 400, której Kurator już powiększać nie może bez upoważnienia Uniwersytetu i Senatu. Gdyby rodzice nie byli w stanie dania uczniowi łóżka, Instytut dostarczy go; ale w tym przypadku staje się ono własnością Instytutu. Rodzice którzyby chcieli uwolnić się od przykładania się do potrzeb dzieci swoich, powinni udowodnić niemożność świadectwami Proboszcza i Wójta.

Art.26. Używanie dobrodziejstwa mego Instytutu ograniczam do lat 5, to jest: że żaden uczeń nie będzie mógł być utrzymywany kosztem mego Instytutu tylko przez ciąg nieprzerwany lat pięciu.

Art.27. Jeżeli oszczędności Instytutu dozwolą, Administracya będzie mogła wyznaczyć zasiłek na raz jeden najwięcej złp. 100 tym uczniom, którzy odbywszy nauki z postępkiem celującym i wyuczywszy się dobrze swego rzemiosła, będą chcieli udać się za granicę.

TYTUŁ VI.

O Administracyi.

Instytut mój przeznaczony na pożytek biednych obywateli tego miasta a szczególnie z parafii WW. Świętych, poddaję pod najwyższą opiekę Senatu Rządzącego W. M. Krakowa, a pragnąc zapewnić mu byt jak najdłuższy, tudzież upewnić się że fundusze które mu naznaczam nie będą na inny użytek obrócone, upraszam Senatu Rządzącego, aby czuwał nad wypełnieniem

niniejszego urzędzenia stosownie do moich zamiarów. Po wszystkie czasy naczelnicy Kościoła by liojcami ubogich i protektorami nauk, i gdy im winna ludzkość większą część zakładów pobożnych, pochlebiam sobie, że nie zechcą wymówić się od wzięcia pod swoją opiekę mego Instytutu.

Upraszam przeto JWJX. Biskupa krakowskiego jak Kanclerza Uniwersytetu i wszystkich jego następców, o ile godnością kanclerza będą zaszczytzeni, ażeby starali się o utrzymanie bytu Instytutu mego we wszystkich wydarzyć się mogących wypadkach, nadewszystko zaś, aby się zajmowali nim w przypadkach przewidzianych art. następnemi:

Administracya Instytutu tego składać się będzie z 3 gałęzi to jest: Seniora Bursy, Kuratora Instytutu i Uniwersytetu krakowskiego. Gdy dwaj pierwsi są obowiązani zdawać sprawę Uniwersytetowi z swojego zarządu, zaczynam od przepisania ich praw i obowiązków.

TYTUŁ VII.

O Seniorze.

Art.28. Uczniowie Instytutu mego dla tego samego, że będą mieszkali w Bursie, będą pod dozorem jej Seniora.

Polecam ich przeto ojcowskiej opiece wszystkich Prefektów i Seniorów z tem większą ufnością, że poświęcając się oświeceniu publicznemu, przyłożą się bez wątpienia chętnie do tego wszystkiego, coby mogło rozszerzyć oświecenie i prawdziwie użytecznem go zrobić.

Równie z tego powodu pragnąc aby uczniowie stołowali się u Seniora, proszę go i wszystkich jego następców, aby się do tego przychyliłi według swojej możności, tudzież aby wspólnie z Kuratorem zajęli się dostarczeniem przedmiotów wyszczególnionych w art. 25 stosownie do potrzeb uczniów.

Art.29. Przy końcu roku szkolnego to jest w końcu Lipca, Senior zniesie się z Kuratorem, końcem oznaczenia liczby uczniów na rok następny i kosztów utrzymania. Jak tylko uczniowie umieszczonemi zostaną w Bursie, Senior przystąpi do sprawdzenia artykułów dostarczonych przez ich rodziców i ułoży wykaz potrzeb mających się dostarczyć przez Instytut, który zakomunikuje Kuratorowi. Potem ugodzi się z rzemieślnikami względem ceny artykułów potrzebnych i odebrawszy takowe, wyda im świadectwa, za któremi Kurator zaassygnuje wypłatę należności do kassy Akademickiej.

Art.30. Przy końcu roku szkolnego Senior uczyni Kuratorowi w krótkim przedstawieniu obejmujące jego postrzeżenia nad wypadkami i postępem Instytutu. Przedstawienie to posłuży Kuratorowi za podstawę do rapportu, który tenże obowiązany będzie zdać Uniwersytetowi. Ten rapport Seniora będzie mógł mieć formę jednostajną i obejmować powinien liczbę uczniów, ich wiek, nauki, postępek sprawowania się, liczbę opuszczających Instytut, tudzież liczbę przyjąć się mających, kosza utrzymywania i część w jakiej rodzice się przyłożyli, wpływ Instytutu na przemysł i pomyślność miasta, słowem to wszystko co zasłuży na podanie do wiadomości Uniwersytetu i publiczności.

Art.31. W przypadku objętym w art. 17 Senior uwiadomi Kuratora o okolicznościach zmagających do oddalenia ucznia, aby tenże zażądał od Uniwersytetu oddalenia tegoż.

TYTUŁ VIII.

O Kuratorze.

Art.32. Tak dla zapewnienia trwałości i regularności Administracyi, jako też dla uniknienia niedogodności elekcyi, nadaję Instytutowi memu Kuratora dziedzicznego, a chcąc P. Józefowi Hallerowi dać dowód mej stałej przyjaźni, godność Kuratora dziedzicznego zlewam na jego familią wiecznemi czasy to jest: na P. Hallera i na jego zstępnych w linii prostej męzkiej, podług porządku pierworodztwa, aż do zupełnego tej familii wygaśnienia.

Art.33. Po wygaśnieniu familii Hallera, godność Kuratora przejdzie do familii to jest na dzieci męskie prawe P. Wojciecha Kucieńskiego Senatora również w porządku pierworodztwa.

Art.34. Po wygaśnieniu familii Kucieńskich, albo gdyby żaden z jej członków nie chciał przyjąć godności Kuratora, JW. Biskup jako Kurator Uniwersytetu na przedstawienie Uniwersytetu nada ją familii tutejszej, wybierając między familiami znaczniejszemi tę, która swoją dawnością,

reputacją bez zmazy i zasługami dla miasta da najpewniejszą rękojmią pomyślności mego Instytutu.

Art.35. Gdyby żaden członek z rodziny Hallera nie znajdował się w mieście, nie mógł, albo niechciał przyjąć godności Kuratora, na tedy familia Wojciecha Kucieńskiego zastąpi familią Hallera dopóty, dopóki ta nieobejmie obowiązków tej godności.

Art.36. Najpierwszym obowiązkiem Kuratora będzie, często zasięgać wiadomości o stanie dóbr wiejskich i domów, na których kapitały będą umieszczane, a w przypadku przewidzianym Art. 10, zdać powinien natychmiast rapport szczegółowy Uniwersytetowi i wypełniać to wszystko co doradzi gorliwość i przywiązanie do dobra publicznego dla upewnienia całości i bezpieczeństwa funduszków.

Art.37. Corocznie przed zamknięciem szkół, Kurator znieś się z Seniosem Bursy względem kosztów wyżywienia; i wzięwszy na uwagę przychód Instytutu i oszczędności upłynionego roku, oznaczy liczbę uczniów mianować się mających, uwiadomi o tem Dziekana lub Proboszcza WW. Świątych, wzywając go o skutecznienie ogłoszenia i złożenia listy Kandydatów stosownie do Art. 19 i 20.

Odebrawszy listę Kurator weźmie ją pod rozważę, roztrząśnie ściśle wszystkie podania i dowody i poweźmie szczegółowe wiadomości na okoliczności, któreby mu się niezdawały dostatecznie udowodnionemi. Poczem zanominuje uczniów na przedstawienie Dziekana lub Proboszcza i Wójta, albo gdyby uznał potrzebę nie przychylenia się do niego, doniesie o tem Uniwersytetowi.

Art.38. Z rozpoczęciem nauk Kurator wskaże nowo mianowanych uczniów dla umieszczenia ich w Bursie i dojrzy, aby byli opatrzeni we wszystkie potrzeby podług Art. 25. Będzie czuwał nad sprawowaniem się uczniów, będzie przytomnym na wszystkich Examinach, będzie ich odwiedzał w domu dla powzięcia wiadomości o żywności, korepetycyi, mieszkania, odzieży i o wszystkim co może mieć związek z utrzymaniem ich i nauką; na przedstawienie Majstrów i właściwego Wójta, będzie im mógł udzielić pomoc na podróż stosownie do art.27.

Art.39. Kurator zda rachunek corocznie Uniwersytetowi ze swoich czynności, i obraz szczegółowy ugruntowany na spostrzeżeniach Seniora obejmujący stan przychodu, wydatku, oszczędność Instytutu i wszystkich szczegółów, które mogą mieć wpływ na utrzymanie, użytek i pomyślność tego Instytutu. Będzie się starał, aby obraz ten był udzielony publiczności przez ogłoszenie go w Gazetach lub innych pismach peryodycznych.

Art.40. Kurator porozumie się z Kassyerem Uniwersytetu dla znajomości stanu przychodów, i wydawać będzie polecenia wypłaty na piśmie.

Art.41. Gdyby Senior żądał oddalenia jakiego ucznia, Kurator obowiązany będzie zasięgnąć wszelkich potrzebnych wiadomości i podać pod decyzją Uniwersytetu przedstawienie Seniora z uwagami swemi, bądź uzna lub nie uzna, że uczeń wzmiankowany nie zasługuje nadal na dobrodziejstwa Instytutu.

Art.42. Kurator będzie utrzymywał ksiązkę dla wpisywania w nią rapportów peryodycznych zdawanych Uniwersytetowi, nominacyj uczniów, assygnacyj na wypłatę wydawanych, do kassy Uniwersytetu, jednym słowem całej korespondencyi, aby zawsze można wynaleść ślad; i utrzymywać będzie w porządku wszystkie akta i papiery tyczące się Instytutu.

Art.43. Dla wynagrodzenia Kuratora za prace, które na niego wkładam i dla przywiązania go tem mocniej do utrzymania i pomyślności Instytutu, nadaję Mu prawo mianowania w trzy lata jednego ucznia nie podając go warunkom i formalnościom przepisany Art. 13,14,20 i 21.

TYTUŁ IX.

O Uniwersytecie.

Art.44. Ponieważ zakład mój poświęcam edukacyi publicznej, poddaje go pod zwierzchnictwo Uniwersytetu krakowskiego, który upraszam, aby raczył objąć jego ster najwyższy, tak co się tycze bezpieczeństwa summ i szafunku dochodów, jak też wyboru uczniów i nauki w celu, ażeby Instytut ten był kierowany i rządzony stosownie do niniejszego urządzenia. W tej myśli upraszam Uniwersytet, aby czuwał nadewszystko nad całością funduszków, a gdyby w przypadku przewidzianym Art. 10 ich podniesienie stało się koniecznem, aby w tem zawiadomił

Senat i przedsięwziął wszystko cokolwiekby od niego zależało celem ocalenia Instytutu od wszelkiej straty i szwanku.

Art.45. Niemniej wkładam uprzejmie na Uniwersytet obowiązek polecenia Kassyerowi swojemu, aby tenże trudnił się funduszami mego Instytutu i z obowiązku pobierał dochody co sześć miesięcy z kassy głównej, tudzież uskuteczniał wypłaty za assygnacjami Kuratora, i utrzymywał rejestra i rachunki oddzielne tak przychodu, jako też i rozchodu mego Instytutu. Kassyer nie uskuteczni żadnej wypłaty bez rozporządzenia Kuratora na piśmie wydanego. Te reskrypta będą złożone w papierach rachunkowości jako dowody.

Art.46. W przypadku przewidzianym Art. 37 i 41. Uniwersytet wyrzeczy ostatecznie względem wyboru uczniów lub ich wyłączenia.

Art.47. Uniwersytet czuwać będzie nad postępowaniem Kuratora tak dalece; iż gdyby kiedy który Kurator z rodziny Hallera nie pełnił z gorliwością swoich obowiązków, Uniwersytet będzie miał prawo żądać od JW. JMX. Biskupa zanominowania w jego miejsce innego członka z rodziny Hallerów, a w braku takowego, członka rodziny Kucieńskich. Ten wybór nie pociągnie za sobą wyłączenia zupełnego rodziny Hallerów, ale owszem natychmiast gdy się znajdzie który z tej rodziny zdatny do objęcia urzędu Kuratora, będzie mógł przyjąć prawa i obowiązki, które włożyłem na tę rodzinę za uczynionem w tej mierze przedstawieniem do JW. JMX. Biskupa jako Kanclerza Uniwersytetu.

Art.48. Cokolwiek rzekło się o rodzinie Hallera, stosować ma do rodziny Wojciecha Kucieńskiego, po wygaśnięciu zupełnem rodziny Józefa Hallera w ten sposób, iżby skasowanie jakiego Kuratora z rodziny Wojciecha Kucieńskiego stało się koniecznem, Uniwersytet przedstawi w tym celu JW. JMX. Biskupowi, a w braku tego Rządowi, jednego z znakomitszych obywateli Miasta, z tem równie zastrzeżeniem, iż rodzina Kucieńskich będzie mogła odzyskać prawa godności Kuratora, skoro tylko znajdzie się kto z jej członków zdatny do sprawowania takowych obowiązków. Po wygaśnięciu zupełnem rodziny Kucieńskich, Uniwersytet przedstawi Rządowi jedną rodzinę obywateli znaczniejszych M. Krakowa na ten koniec, aby urząd dziedziczny Kuratora był jej powierzonym w myśl Art.34.

TYTUŁ X

Zakończenie.

Art.49. Pochlebiam sobie, że skutek uścił całkowicie moje nadzieje; i że zakład ten stając się coraz użyteczniejszym i dobroczynniejszym, zasłużył stopniami na coraz większą opiekę i uwagę Rządu i Obywateli. Być więc może, że przyszłość natchnie kiedy Rząd albo prywatnych przyjaciół dobra publicznego chęcią podniesienia tego zakładu i pomnożenia jego funduszu, w takim razie Administracya Instytutu jest mocną przyjmować darowizny Instytutowi Uczynione o tyle, o ile to stać się będzie mogło bez oddalenia się od celu i przeznaczenia tego Instytutu i bez nadwężenia niniejszego urzędu.

Art.50. Gdyby atoli w czasach następnych konieczną i zgola nieuchronną było potrzebą rozciągnięcie albo zmienienie jakiego warunku w obecnem urzędzeniu, wtedy Uniwersytet bądź sam przez się, bądź w skutek uwag Kuratora, weźmie tę okoliczność pod rozwagę, a uchwaliwszy i postanowiwszy łącznie z swoim Kanclerzem JW. JMX. Biskupem (zawsze jednak bez nadwężenia zasad głównych niniejszego urzędu) zmianę jakiejby wymagały okoliczności konieczne a dla zakładu korzystne, podda ją pod zatwierdzenie Senatu, to jest Rządu Miasta Krakowa, bez czego żadna zmiana w obecnem urzędzeniu miejsca mieć nie może.

Art.51. Gdyby w przyszłości przez zbieg okoliczności nieprzewidzianych Instytut ten nie miał się utrzymać i zachować w stanie stosownym do moich życzeń i myśli, na taki przypadek przeznaczam summy, które mają stanowić fundusz niniejszego dzieła, Szkole Politechnicznej Paryzkiej, i na ten koniec wkładam na Kuratora obowiązek doniesienia o tem Dyrekcji Szkoły Politechnicznej i Urzędowi municypalnemu M. Paryża i zniesienia się z nimi zobopólnego, względem obmyślenia funduszu mego Instytutu do Francyi, które z mocy prawa staną się własnością Szkoły Politechnicznej Paryzkiej, i stanowić będą oddzielne źródło jej dochodów.

Art.52. W razie wątpliwości textu francuzkiego trzymać się należy.

Skoro tylko Senat Wolnego Miasta Krakowa zatwierdzi i zasankcyonuje niniejsze

rozporządzenie, będzie odpisanem na trzy ręce; z których jeden exemplarz po zaciągnięciu go do Hipoteki złożonym będzie w Archiwum Senatu, drugi w Archiwum Uniwersytetu, trzeci oddany będzie P. Hallerowi.

Tak zrobiono i podpisano w Krakowie dnia 2 Sierpnia 1827.

(podpisano) ETIENNE HUMBERT

N.298 D.G.S

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Projekt niniejszy przyjmuje i zatwierdza.

(L.S.) Kraków dnia 15 Lutego 1828 r. W zastępstwie Prezesa (podpisano) J. SOŁTYKOWICZ-
MIEROSZEWSKI Sekr. Jen. Senatu- NOWAKOWSKI Sekr. Exped. Senatu.